

Sygn. akt IV Ua 40/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 lutego 2016r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SO Jerzy Zalasinski (spr.)

Sędziowie: SO Katarzyna Antoniak

SO Elżbieta Wojtczuk

Protokolant: st. sekr. sądowy Anna Wąsak

po rozpoznaniu w dniu 23 lutego 2016 r. w Siedlcach

na rozprawie

sprawy z wniosku T. W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o prawo do zasiłku chorobowego

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Rejonowego w Siedlcach IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 2 października 2015r. sygn. akt IV U 262/15

oddala apelację.

Sygn. akt IV Ua 40/15

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 2 października 2015r. wydanym w sprawie o sygn. akt IV U 262/15 Sąd Rejonowy w Siedlcach IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych po rozpoznaniu odwołania T. W. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. z dnia 13 maja 2015r. nr (...) - (...) o prawo do zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał T. W. prawo do zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego za okres od 13 września 2014r. do 9 stycznia 2015r.

Rozstrzygnięcie to było wynikiem następujących ustaleń i wniosków Sądu Rejonowego:

Decyzją z 13.05.2015r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. odmówił ubezpieczonemu T. W. prawa do zasiłku chorobowego z funduszu wypadkowego za okres od 13.09.2014r. do 9.01.2015r. Organ rentowy wskazał, że ubezpieczony złożył w (...) Oddział w L. Inspektorat w Ł. wniosek o jednorazowe odszkodowanie w związku z wypadkiem przy pracy z 12.09.2014r. Decyzją z 27.02.2015r. organ rentowy odmówił ubezpieczonemu przyznania tego prawa stwierdzając, iż wyłączną przyczyną wypadku było udowodnione naruszenie przez ubezpieczonego przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia spowodowane umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa. Ubezpieczony nie

przestrzegal przepisów bhp, gdyż „niewłaściwie trzymał czynnik materialny (nóż) podczas wykonywania innych czynności”. Mając na uwadze te ustalenia decyzją z 13.05.2015r. organ rentowy odmówił przyznania ubezpieczonemu także prawa do zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego.

W odwołaniu od powyższej decyzji ubezpieczony T. W. wskazał, że organ rentowy pozbawił go możliwości obrony jego praw poprzez naruszenie przepisów proceduralnych oraz prawa materialnego.

W toku procesu Sąd Rejonowy ustalił, że T. W. był zatrudniony w Przedsiębiorstwie Produkcyjno - Handlowym (...) Sp. z o.o. w W. jako operator myjni opakowań przy wytopie tłuszczu spożywczych. W dniu 12.09. (...) około godz. 23.30 T. W. pracował przy przekładaniu surowca z palet do paloksenu. Bloki tłuszczu były ułożone na paletach i zabezpieczone folią przed rozsunięciem. Do rozcinania folii pracownik użył noża. Pracodawca nie przeszkolił T. W. do pracy z nożem. Po nacięciu folii w kolejnej palecie pracownik trzymając nóż w ręku chwycił rozciętą folię i rozchylił ją, aby odsłonić bloki tłuszczu. W trakcie wykonywania tej czynności ostrze noża zostało zablokowane w folii i nóż wysunął się z ręki pracownika kalecząc piątą palec prawej ręki. W wyniku tego zdarzenia T. W. stał się niezdolny do pracy w okresie od 13.09.2014r. do 9.01.2015r.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, że roszczenie ubezpieczonego zasługiwało na uwzględnienie. Kwestią sporną między stronami była okoliczność, czy zdarzenie z 12.09.2014r. rzeczywiście zostało wyłącznie spowodowane udowodnionym naruszeniem przez ubezpieczonego przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia, a spowodowanym przez niego umyślnie lub skutek rażącego niedbalstwa.

Swoje rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy oparł na przepisach art. 6 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 3 ust. 1 ustawy z 30.10.2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych. Nadto przywołano także treść art. 21 ust. 1 w/w ustawy, zgodnie z którym świadczenia z ubezpieczenia wypadkowego nie przysługują ubezpieczonemu, gdy wyłączną przyczyną wypadków, o których mowa w art. 3, było udowodnione naruszenie przez ubezpieczonego przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia, spowodowane przez niego umyślnie lub skutek rażącego niedbalstwa.

Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, że organ rentowy nie kwestionował przebiegu zdarzenia opisanego przez ubezpieczonego. Dla ustalenia okoliczności, czy i ewentualnie jakie przepisy dotyczące bhp naruszył ubezpieczony w dniu zdarzenia, istotne okazały się zeznania świadka E. K., który był członkiem komisji sporządzającej protokół ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy. Zeznał on, że na stanowisku zajmowanym przez ubezpieczonego pracownik sporadycznie wykonywał prace przy pomocy noża. W takiej zaś sytuacji szkolenie z zakresu bhp oraz instruktaż ogólny i stanowiskowy nie obejmują zapoznania pracownika z zasadami bezpiecznej pracy z nożem. Jedynie z niepisanej zasady wynika, że czynność rozchylania folii powinno się wykonywać już po odłożeniu noża. Okoliczność, że były pracodawca ubezpieczonego nie szkolił pracowników w zakresie bezpiecznej pracy z nożem potwierdził także świadek A. J.. Złożona przez pracodawcę informacja o zapoznaniu się pracownika z ryzykiem zawodowym dotyczy pracy na stanowisku magazyniera, a więc na stanowisku innym niż to, które zajmował ubezpieczony w dniu zdarzenia. Z kolei z kart szkolenia wstępnego i ramowego programu instruktażu stanowiskowego i ogólnego nie wynika, aby ubezpieczony został przeszkolony w zakresie pracy z nożem. Taka sytuacja doprowadziła do tego, że w trakcie zatrudnienia w (...) Sp. z o.o. w W. ubezpieczony przywykł do wykonywania czynności rozchylania folii na blokach z tłuszczem trzymając w ręku nóż, którą to okoliczność potwierdził świadek E. K.. Nadto przełożony ubezpieczonego nie zwracał uwagi na to, że ubezpieczony w sposób nieprawidłowy pracował z nożem.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy doszedł do wniosku, że po pierwsze organ rentowy nie wskazał, jakie konkretnie przepisy dotyczące ochrony życia i zdrowia naruszył w dniu zdarzenia ubezpieczony swym postępowaniem. Po drugie, nawet w przypadku gdyby faktycznie ubezpieczony dopuścił się naruszenia takich przepisów, to nie była to wyłączna przyczyna tego zdarzenia. Pierwszorzędnym powodem był bowiem brak stosownego przeszkolenia pracownika w zakresie bezpiecznego posługiwania się nożem podczas rozcinania folii na blokach z tłuszczem.

W takich okolicznościach nie może być mowy o tym, że naruszenie przez ubezpieczonego przepisów dotyczących bezpieczeństwa było wyłączną przyczyną zdarzenia. Jak bowiem wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 5.05.1998r. (II UKN 29/98, OSNP 1999/8/288) „naruszenie przez pracownika przepisów z zakresu ochrony życia i zdrowia, które nie było wyłączną przyczyną wypadku przy pracy oraz nie nastąpiło z winy umyślnej lub rażącego niedbalstwa, nie uzasadnia pozbawienia go świadczeń określonych ustawą z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz. U. z 1983 r. Nr 30, poz. 144 ze zm.)”.

W tym stanie rzeczy, w ocenie Sądu pierwszej instancji, zaskarżona decyzja organu rentowego nie jest prawidłowa, a odwołanie ubezpieczonego w pełni zasługiwało na uwzględnienie. Mając na uwadze powyższe, na podstawie art. 477¹⁴ § 2 kpc Sąd Rejonowy zmienił zaskarżoną decyzję.

Od powyższego wyroku apelację wniósł Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. zaskarżając go w całości i zarzucając mu:

- naruszenie prawa materialnego, tj. art.21 ust.1 ustawy z 30 października 2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych poprzez błędną wykładnię tego przepisu,
- naruszenie prawa procesowego, tj. art.233 § 1 kpc poprzez dokonanie oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego z przekroczeniem granic swobodnej oceny dowodów.

Wskazując na powyższe organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie odwołania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Rejonowy w Siedlcach.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego podlegała oddaleniu.

Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne i ocenę prawną przedstawione przez Sąd pierwszej instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Wbrew twierdzeniom organu rentowego Sąd Rejonowy nie dopuścił się zarzuconych mu w apelacji naruszeń prawa materialnego i procesowego. Sąd Rejonowy prawidłowo przyjął, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie dawał podstaw do przyjęcia, że wyłączną przyczyną wypadku było naruszenie przez ubezpieczonego przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia.

Apelujący nie kwestionował, że zdarzenie, któremu uległ ubezpieczony odpowiada definicji wypadku przy pracy zawartej w art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, jak również nie kwestionował przebiegu zdarzenia opisanego przez ubezpieczonego. Organ rentowy twierdził, że wyłączną przyczyną zdarzenia mającego miejsce w dniu 12 września 2014r. było naruszenie przez T. W. przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia wskutek rażącego niedbalstwa. Podniesiono, iż ubezpieczony działał pośpiesznie i nie zwracał uwagi na możliwe konsekwencje swojego zachowania, które było nieprawidłowe i świadczyło o braku przestrzegania przez pracownika zasady bezpiecznej pracy z ostrymi narzędziami ręcznymi.

Podkreślenia wymaga, iż winę lub rażące niedbalstwo pracownika poszkodowanego w wypadku przy pracy należy konkretnie udowodnić. Nie wystarczy wskazanie nieprzestrzegania przepisów bhp (por. wyrok SN z dnia 23 listopada 2004r., II UK 30/04). Uznaje się przy tym, że brak przeszkolenia pracownika do wykonywania określonych czynności wyklucza przyjęcie, że wyłączną przyczyną wypadku przy pracy pracownika wskutek jego nieostrożnego zachowania się było naruszenie przez niego przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia. Znajomość odpowiednich procedur ogranicza bowiem niebezpieczeństwo wystąpienia samego wypadku (zmniejsza prawdopodobieństwo wypadku w ramach normalnego związku przyczynowego), a w konsekwencji uchybienia, jakich dopuszcza się w tym zakresie pracodawca, stanowią współprzyczynę wypadku. Dlatego wystąpienie jakiegokolwiek innego zdarzenia, niezależnego od pracownika, nieleżącego po jego stronie, które wpłynęło na powstanie wypadku, uniemożliwia przyjęcie wyłącznej przyczyny wypadku spowodowanej zachowaniem pracownika, a do pozbawienia pracownika świadczeń z tytułu

wypadku przy pracy nie jest wystarczające stwierdzenie, że zachowanie pracownika było „decydującą przyczyną wypadku”, jeżeli nie było ono wyłączną jego przyczyną. W razie zaistnienia dodatkowych, nieleżących po stronie pracownika przyczyn, nie ma potrzeby badania stopnia zawinienia pracownika, który w takim przypadku, nawet przy udowodnieniu winy umyślnej, zachowuje prawo do świadczeń z ubezpieczenia wypadkowego (por. wyrok SN z dnia 12 czerwca 2013r., I UK 14/13, LEX nr 1396382; wyrok SN z dnia 9 września 1998 r., II UKN 186/98, OSNAPiUS 1999 Nr 17, poz. 558).

Sąd pierwszej instancji zasadnie wskazał, iż po pierwsze organ rentowy nie skonkretyzował, jakie przepisy dotyczące ochrony życia i zdrowia naruszył w dniu zdarzenia ubezpieczony swym postępowaniem, a po drugie - nawet w przypadku gdyby faktycznie ubezpieczony dopuścił się naruszenia takich przepisów, to nie była to wyłączna przyczyna tego zdarzenia, bowiem pierwszorzędym powodem był brak stosownego przeszkolenia pracownika w zakresie bezpiecznego posługiwania się nożem podczas rozcinania folii na blokach z tłuszczem. Przeprowadzone przez Sąd Rejonowy postępowanie dowodowe pozwoliło jednoznacznie ustalić, że szkolenie z zakresu bhp oraz instruktaż ogólny i stanowiskowy w przypadku ubezpieczonego nie obejmowały zapoznania pracownika z zasadami bezpiecznej pracy z nożem. Jedynie z niepisanej zasady wynika, że czynność rozchylania folii powinno się wykonywać już po odłożeniu noża. W tym zakresie Sąd Rejonowy oparł się na zeznaniach świadka E. K., który był członkiem komisji sporządzającej protokół ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy, jak również na zeznaniach świadka A. J.. Co więcej, złożona przez pracodawcę informacja o zapoznaniu się pracownika z ryzykiem zawodowym dotyczy pracy na stanowisku magazyniera, a więc na stanowisku innym niż to, które zajmował ubezpieczony w dniu zdarzenia. Z kolei z kart szkolenia wstępnego i ramowego programu instruktażu stanowiskowego i ogólnego nie wynika, aby ubezpieczony został przeszkolony w zakresie pracy z nożem. Taka sytuacja doprowadziła do tego, że w trakcie zatrudnienia w (...) Sp. z o.o. w W. ubezpieczony przywykł do wykonywania czynności rozchylania folii na blokach z tłuszczem trzymając w ręku nóż, którą to okoliczność potwierdził świadek E. K.. Nadto przełożony ubezpieczonego nie zwracał uwagi na to, że ubezpieczony w sposób nieprawidłowy pracował z nożem.

Nie budzi wątpliwości Sądu Okręgowego, że okoliczność braku przeszkolenia pracownika w zakresie bezpiecznego posługiwania się nożem podczas rozcinania folii na blokach z tłuszczem, jak również tolerowanie przez przełożonego nieprawidłowego posługiwania się przez ubezpieczonego nożem, obciążają pracodawcę i stanowią współprzyczynę zaistniałego wypadku przy pracy. Jak słusznie zauważył Sąd Rejonowy, nie może być zatem mowy o tym, że naruszenie przez ubezpieczonego przepisów dotyczących bezpieczeństwa było wyłączną przyczyną zdarzenia, co wyklucza możliwość zastosowania art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych oraz pozbawienia ubezpieczonego prawa do zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd Okręgowy na podstawie art.385 kpc apelację organu rentowego oddalił.